

Dobre praktyki edukacji obywatelskiej

Praca w grupach z wieloma
tablicami ściennymi w CLXVI Liceum
Ogólnokształcącym z Oddziałami
Sportowymi w Warszawie

W tym liceum w klasie do edukacji
obywatelskiej jest aż 7 tablic. Dzięki
temu uczniowie często pracują
w grupach, analizując różne
problemy lub dokumenty, i nie
zawsze muszą siedzieć w ławkach
nad kartką papieru.

Pomysł

Marianna Gwardys-Bartmańska, nauczycielka historii i edukacji obywatelskiej, a przy okazji opiekunka samorządu uczniowskiego w CLXVI Liceum Ogólnokształcącym z Oddziałami Sportowymi w Warszawie, zainspirowała się metodą Myślącej Klasy i warsztatami prowadzonymi przez Szkołę Edukacji.

Więcej o tej metodzie:



I zaadaptowała ją do swoich potrzeb. W jej sali lekcyjnej na ścianach jest sześć białych tablic i jedna do pisania kredą.

W trakcie lekcji uczniowie są dzieleni na grupy i pracują przy jednej z 7 tablic ściennych. Dzięki temu wszyscy członkowie grupy dobrze widzą swoje zadanie. Stwarza to lepsze warunki do pracy, niż kiedy uczniowie pracują w ławkach nad papierem do flipchartu.

Co robią uczniowie przy tablicach?

Uczniowie pracują w grupach nad tym samym zagadnieniem lub nad różnymi zadaniami. Czasami są to krótkie ćwiczenia na rozgrzewkę, będące punktem wyjścia do dalszej lekcji. Np. na edukacji obywatelskiej zadano uczniom pytanie, co by było, gdyby nie było demokratycznych wyborów, jakby to wpływało na sytuację obywateli, a na lekcji historii o państwach pierwszych Słowian uczniowie szukali odpowiedzi na pytanie, co łączy społeczności, jakie elementy służą budowaniu wspólnego państwa.



Zdjęcia:

CLXVI Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Sportowymi
w Warszawie

Niekiedy uczniowie pracują nad dłuższymi zadaniami, polegającymi na analizie materiałów źródłowych, tekstów lub materiałów ikonograficznych takich jak mapa historyczna, fragment tekstu, ilustracja lub grupa ilustracji. Przykładem może być dyskusja w grupach o zagrożeniach dla demokracji – uczniowie czytali tekst i korzystając z otrzymanego materiału i własnej wiedzy wypisywali w punktach, co ich zdaniem jest zagrożeniem dla demokracji, a potem w grupie ustalali, co z wymienionych kwestii stanowi największe zagrożenie i jakie może mieć skutki dla obywateli.

Pracując przy tablicach uczniowie nie robią notatek w zeszytach, ale tematy pojawiające się na tablicach znajdują potem odzwierciedlenie w przebiegu lekcji i w końcowych notatkach zapisywanych przez uczniów.

Czego można się nauczyć na tym przykładzie?

- Okazało się, że nie było potrzeby kupowania nowych tablic – wykorzystano te, które znajdowały się w szkolnej piwnicy.
- Sala lekcyjna jest stosunkowo duża, dzięki czemu możliwe było zawieszenie wszystkich tablic i zapewnienie uczniom odpowiedniej przestrzeni do pracy. W mniejszej sali organizacja takich zajęć byłaby trudniejsza, choć nadal możliwa – zamiast tablic można wykorzystać kartki flipchartowe lub folię florystyczną.
- Wprowadzenie takiego sposobu pracy wymagało czasu. Uczniowie musieli nauczyć się nowego trybu działania, przyzwyczaić do losowego dobierania w grupy oraz sprawnego wykonywania zadań w określonym czasie. Po kilku lekcjach zaczęli jednak pracować coraz bardziej samodzielnie i efektywnie.
- W praktyce jedne grupy radzą sobie z zadaniami lepiej, inne potrzebują więcej wsparcia. Nauczyciel może wówczas proponować dodatkowe zadania grupom pracującym szybciej.
- Praca uczniów przy tablicach jest dobrze widoczna, co ułatwia monitorowanie i moderowanie działań poszczególnych zespołów. Choć nie wszyscy uczniowie angażują się w jednakowym stopniu, niewielkie grupy – liczące 3-4 osoby – sprzyjają aktywności i ułatwiają motywowanie uczniów do działania.

Z punktu widzenia lekcji taka forma pracy wydaje mi się ciekawa i dla nauczyciela, i dla uczniów. Uczniowie mogą wstać z ławek, pracować w innym miejscu i w przestrzeni zorganizowanej inaczej niż tradycyjne szkolne ławki. Ważnym elementem jest także możliwość zaglądania sobie nawzajem przez ramię, czyli sprawdzania, jak pracują inne grupy. Na początku uczniowie często bronią efektów swojej pracy, jednak staram się wdrażać ich do tego, by nie bali się porównywać swoich pomysłów z innymi. Dzięki temu uczą się od siebie nawzajem.

(...) Oczywiście, wbrew pozorom, nie udaje się zaangażować wszystkich w jednakowym stopniu. Są osoby, które chętniej i bardziej aktywnie pracują w grupie, ale są też takie, które angażują się mniej. Myślę jednak, że podobnie wygląda to na wielu lekcjach prowadzonych różnymi metodami – zawsze znajdują się uczniowie bardziej i mniej aktywni. W tej formule pracy łatwiej jest jednak dostrzec każdego ucznia. Trudniej schować się za plecami kolegi czy koleżanki.

- Tablice można wykorzystać na 45-minutowej lekcji (zadając krótkie ćwiczenie na początek), a mając do dyspozycji dwie lekcje z rzędu, można po krótkim wstępie zadać uczniom dłuższe zadanie i jeszcze jest czas na podsumowanie i zrobienie notatek. Prowadząc zajęcia trzeba dbać o dyscyplinę czasową i wyznaczać czas na wykonanie zadania przy tablicy.

Pracując w ten sposób, rezygnuję z bardzo szczegółowego prezentowania efektów pracy wszystkich grup, ponieważ zajmuje to dużo czasu. Zauważyłam też, że podczas takich prezentacji uczniowie, którzy w danym momencie nie występują, często tracą koncentrację, nudzą się albo zajmują czymś innym. Dlatego zamiast długich omówień daję im chwilę, by mogli przejść między tablicami i zobaczyć, co przygotowały pozostałe grupy. Następnie, już wspólnie, omawiamy podobieństwa i różnice w wykonanych zadaniach. W tej metodzie ważne jest, by nauczyciel dobrze wiedział, jaki jest cel pracy i w jaki sposób chce wykorzystać jej efekty.

- Jak każda metoda warsztatowa, również praca w grupach z wykorzystaniem tablic jest bardziej czasochłonna niż tradycyjne przekazywanie wiedzy. Wymaga od nauczyciela przygotowania oraz świadomego wyboru treści – czasem kosztem części materiału z podręcznika. Uczniom nieobecnym na lekcji trudniej jest nadrobić materiał, choć zawsze mogą porozmawiać z kolegami o tym, co działo się podczas lekcji, uzupełnić notatki i samodzielnie sięgnąć do podręcznika.

Bardzo lubię ten sposób pracy. Przygotowując lekcje często tworzę własne materiały albo wybieram z podręcznika te elementy, na których szczególnie chcę się skupić – mogą to być mapy, dane statystyczne czy materiały źródłowe. Z jednej strony uczniowie są podczas lekcji naprawdę aktywni, z drugiej jednak osobom nieobecnym trudniej później uzupełnić materiał.

(...) Często dostaję pytania od innych nauczycieli o to, jak wygląda praca przy tablicach. Taka metoda wiąże się z większym hałasem i pewnym poczuciem chaosu, zwłaszcza jeśli widzi się tylko fragment lekcji. Jednocześnie wiele osób jest zainteresowanych – dopytują o szczegóły, a niektórzy przychodzą na lekcję i mają okazję zobaczyć, jak wygląda ona w praktyce.

(...) Myślę, że w pracy nauczyciela jest tak, że poznajemy wiele różnych metod, a później wybieramy te, które najlepiej sprawdzają się nam w naszej pracy. Cieszę się, że miałam okazję zetknąć się właśnie z tą metodą i że dziś mogę w ten sposób pracować z uczniami.

Marianna Gwardys-Bartmańska

nauczycielka historii i edukacji obywatelskiej, opiekunka samorządu uczniowskiego

O szkole

CLXVI Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Sportowymi w Warszawie jest częścią Zespołu Szkół nr 129. To jedno z czterech publicznych liceów na Ursynowie i jedyne posiadające oddziały sportowe. Posiada bardzo dużą bazę sportową m.in. basen, wielofunkcyjne boiska (także do piłki plażowej), bieżnie lekkoatletyczne. W roku szkolnym 2025/2026 opuścił ją pierwszy rocznik maturzystów. W nowym roku szkolnym szkoła otwiera dwie klasy: sportową i humanistyczno-społeczną.

Więcej informacji o szkole można znaleźć w prezentacji

<https://lo166.ursynow.warszawa.pl/prezentacja/>

oraz na <https://lo166.ursynow.warszawa.pl/>

Dodatkowe inspiracje od Fundacji Civis Polonus

Dobre praktyki SU - Diagnoza potrzeb i problemów uczniów i uczennic XV LO z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Narcezy Żmichowskiej w Warszawie

Dobre praktyki SU - Diagnoza potrzeb i problemów uczniów i uczennic w IV LO im. Adama Mickiewicza w Warszawie

Dobre praktyki SU - Debata stolikowa World Café na temat szkolnych potrzeb i problemów w IV LO im. Adama Mickiewicza w Warszawie

Dobre praktyki SU - Debata stolikowa World Café na temat szkolnych problemów w CLXVI Liceum Ogólnokształcącym z Oddziałami Sportowymi w Warszawie

Dobre praktyki SU - Debata stolikowa World Café na temat szkolnych problemów w Zespole Szkół Licealnych i Technicznych nr 1 w Warszawie

Dobre praktyki SU - Pokój samorządu uczniowskiego w Zespole Szkół Gastronomicznych im. Eugeniusza Pijanowskiego w Warszawie

Dobre praktyki SU - Udział SU w ocenianiu pracy nauczycieli w Technikum Budowlanym nr 5 w Warszawie

Dobre praktyki SU - Praca opiekuna samorządu uczniowskiego w IV Liceum Ogólnokształcącym im. Adama Mickiewicza w Warszawie

Dobre praktyki SU - Od lekcji o regulaminie SU do prac nad szkolnym regulaminem w CLXVI Liceum Ogólnokształcącym z Oddziałami Sportowymi w Warszawie

Inne nasze publikacje znajdziesz na:

<https://civispolonus.org.pl/materialy>

O Fundacji Civis Polonus

Nasza misja

Jesteśmy niezależną organizacją społeczną. Od 2004 roku naszą misją jest rozwijanie kompetencji obywatelskich pozwalających każdej osobie – niezależnie od wieku, miejsca zamieszkania czy zasobów – na aktywne uczestniczenie w życiu publicznym. Wierzymy w społeczną zmianę z Twoim udziałem.

Co robimy?

Naszą misję realizujemy przede wszystkim poprzez kształtowanie młodych liderów, wspieranie i animowanie młodzieżowych rad oraz współpracę i dialog z przedstawicielami administracji publicznej, nauczycielami, pracownikami instytucji kultury oraz organizacjami pozarządowymi.

Szkolimy młodzież oraz dorosłych pracujących z młodzieżą w zakresie aktywizacji obywatelskiej, demokracji i samorządności. Chętnie dzielimy się naszą wiedzą i doświadczeniem podczas licznych szkoleń, warsztatów i konferencji. Korzystamy ze sprawdzonych metod i dbamy o upowszechnianie najwyższych standardów działań.

Kontakt

fundacja@civispolonus.org.pl

<https://www.facebook.com/fundacjacivis/>

<https://civispolonus.org.pl/>

civis.